

Dawid Zdrójkowski (Białystok)

**Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r.  
o odpowiedzialności za klęskę wrześniową  
i faszyczację życia państwowego a proces karny  
generała Stanisława Małka w latach 1948–1950**

UWAGI WSTĘPNE

W 1997 r. Genowefa Rejman napisała artykuł zatytułowany *Prawo karne jako środek przymusu państwowego w latach 1944–1956*<sup>1</sup>. Przedstawiając w nim problematykę dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyczację życia państwowego, zaznaczyła, że nie doczekał się on komentarzy ani opracowań naukowych. Od chwili wydania tej publikacji niewiele się zmieniło, a prace na ten temat ukazywały się rzadko<sup>2</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że rozmiar klęski wrześniowej był przerażający i obnażał słabość II Rzeczypospolitej w obliczu agresji hitlerowskiej. Społeczeństwo miało prawo domagać się pociągnięcia do odpowiedzialności winnych przegranej. Zestawienie tej porażki z wcześniejszą propagandą mocarstwową wywołało społeczny szok. Jeszcze na emigracji, w atmosferze nagonki, obwieszczeniem z 15 listopada 1939 r. powołano Komisję do rejestracji faktów i zbierania dokumentów dotyczących ostatnich zdarzeń w Polsce pod przewodnictwem gen.

---

<sup>1</sup> G. Rejman, *Prawo karne jako środek przymusu państwowego w latach 1944–1956*, „Niepodległość i Pamięć” 1997, nr 4/1(7), s. 13.

<sup>2</sup> K. Sacewicz, *Antykomunista w komunizmie. Adam Roman Keller w świetle aktu oskarżenia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (18 sierpnia 1953 r.)* [w:] S. Nowakowski, K. Sacewicz (red.), *Warmińsko-mazurskie studia z historii najnowszej*, t. II, Olsztyn 2019; E. Romanowska, *Procesy karne przeciwko dr. Mieczysławowi Siewierskiemu w Polsce w latach 1950–1956*, „Z Dziejów Prawa” 2016, nr 9(17).

Józefa Hallera<sup>3</sup>. Rozkazem ministra spraw wojskowych z 22 listopada 1939 r. w Cerizay we Francji utworzono ośrodek oficerski, do którego kierowano osoby, „co do których istniały lub mogłyby się nasuwać domniemania, że przyczyniły się w pewnej mierze do sytuacji, w jakiej znalazła się Polska, osoby, w odniesieniu do których podniesione zostały zarzuty w związku z zachowaniem się w czasie ostatniej kampanii wojskowej”<sup>4</sup>. Już po przegranej Francji w 1940 r. „sprawców klęski wrześniowej” umieszczano w obozach karnych na terenie Wielkiej Brytanii, z których najszlachetniejszy znajdował się na szkockiej wyspie Bute, zwanej też Wyspą Węży<sup>5</sup>. Natomiast dekretem Prezydenta z 30 maja 1940 r.<sup>6</sup> powołano Komisję w związku z wynikiem kampanii wojennej 1939 r., której celem miało być zebranie i zabezpieczenie w ramach zwykłego postępowania materiału dowodowego dotyczącego odpowiedzialności za wynik kampanii 1939 r. we wszystkich dziedzinach administracji państwowej i obrony narodowej oraz zapewnienie tym samym należytego wymiaru sprawiedliwości w przyszłości.

Dążący do przejęcia pełni władzy w Polsce komuniści, wykorzystując społeczne nastroje, zapowiadali w manifestie PKWN z 22 lipca 1944 r. szybkie osądzenie niemieckich zbrodniarzy przez „niezawisłe” sądy. Już wtedy pojawiła się w manifestie teza o faszyzacji życia państwowego przed 1939 r. oraz o zdrajcach, którzy zostaną pociągnięci do odpowiedzialności i ukarani:

Emigracyjny „rząd” w Londynie i jego delegatura w Kraju jest władzą samowładną, władzą nielegalną, opiera się na bezprawnej faszystowskiej konstytucji z kwietnia 1935 roku. „Rząd” ten hamował walkę z okupantem hitlerowskim, swą awanturniczą polityką pchał Polskę ku nowej katastrofie. [...] dla agentów hitlerowskich i dla tych, którzy zdradzili Polskę we wrześniu 1939 r., granice Rzeczypospolitej będą zamknięte. [...] Zadaniem niezawisłych sądów polskich będzie zapewnić szybki wymiar sprawiedliwości. Żaden niemiecki zbrodniarz wojenny, żaden zdrajca narodu nie może ująć kary!<sup>7</sup>

Należy zauważyć, że z hitlerowcami i zdrajcami został zrównany w manifestie dokonujący z „winnymi” klęski wrześniowej własnych rozliczeń rząd RP

---

<sup>3</sup> Obwieszczenie z dnia 15 listopada 1939 r. w sprawie Komisji rejestracyjnej, „Monitor Polski” 1939, nr 252, s. 1.

<sup>4</sup> J. Zuziak, *Wojsko Polskie we Francji 1939–1940. Organizacja i działania bojowe*, Warszawa 2013, s. 69.

<sup>5</sup> M. Kwiecień, *Wśród potępieńczych swarów. Prawne aspekty rozliczeń politycznych wśród uchodźstwa polskiego we Francji i Wielkiej Brytanii 1939–1943*, Kraków 2013, s. 347–393; K. Kaczmarski, *Nie tylko Rothesay. Oficerskie obozy izolacyjne oraz obóz dyscyplinarny dla żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii (1940–1943)*, Rzeszów–Warszawa, 2020, s. 16–123.

<sup>6</sup> Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 maja 1940 r. o powołaniu Komisji w związku z wynikiem kampanii wojennej 1939 r. (Dz. U. nr 10, poz. 27).

<sup>7</sup> Dz. U. 1944, nr 1, załącznik.

na uchodźstwie. Realizację zapowiedzi PKWN stanowiły dekrety nowej władzy, zwane dekretami odwetowymi<sup>8</sup>. Warto wśród nich wymienić za Zdzisławem A. Ziembą<sup>9</sup> dekret z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego<sup>10</sup>, dekret z dnia 30 października 1944 r. o ochronie Państwa<sup>11</sup>, dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa<sup>12</sup>, dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego<sup>13</sup> oraz dekret z dnia 13 czerwca 1946 r.<sup>14</sup> (znany jako „mały kodeks karny”). W karnym ustawodawstwie powojennym, w szczególności w dekrete z dnia 22 stycznia 1946 r., chodziło o zrównanie przedwojennego państwa polskiego z III Rzeszą, a tym samym o zemstę na politycznych przeciwnikach nowego ustroju<sup>15</sup>. Zemsta na tych, którzy ścigali i sądzili członków ruchu komunistycznego przed wojną, miała dokonać się zarówno na sali rozpraw, jak i przez moralne skompromitowanie tych osób najcięższymi zarzutami o faszyzowanie. Podkreślenia wymaga przekazanie spraw zarówno z dekretu styczniowego, jak i z dekretu sierpniowego jednemu organowi – Najwyższemu Trybunałowi Narodowemu. W ten sposób zrównywano przedwojennych urzędników i wojskowych z niemieckimi zbrodniarzami wojennymi<sup>16</sup>. Sanacja w stosowanej przez komunistów terminologii nie różniła się niczym od faszyzmu. Nowe prawo ukierunkowane było na represje wobec opozycji – prawdziwej i tej rzekomej<sup>17</sup>. Opisy czynów zabronionych w dekrete styczniowym były tak niejasne, że można było de facto skazać każdego, kto miał jakikolwiek związek z II RP. Dekret był skiero-

<sup>8</sup> <https://histmag.org/Zemsta-w-imieniu-prawa.-Dekret-o-odpowiedzialnosci-za-klenske-wrzesniowa-i-faszyzacje-zycia-panstwowego-7864> [dostęp: 9.03.2020].

<sup>9</sup> Z.A. Ziemia, *Prawo przeciwko społeczeństwu. Polskie prawo karne w latach 1944–1956*, Warszawa 1997, s. 74–76.

<sup>10</sup> Dekret z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz. U. nr 4, poz. 14).

<sup>11</sup> Dekret z dnia 30 października 1944 r. o ochronie Państwa (Dz. U. nr 10, poz. 50).

<sup>12</sup> Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. nr 53, poz. 300).

<sup>13</sup> Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego (Dz. U. nr 5, poz. 46).

<sup>14</sup> Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. nr 30, poz. 192).

<sup>15</sup> D. Zdrójkowski, *Geneza dekretu o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego*, „Studia Prawnicze i Administracyjne” 2019, nr 28(2), s. 55.

<sup>16</sup> A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 114.

<sup>17</sup> A. Lityński, *Administracja, polityka i sąd tajny w Polsce Ludowej (1950–1954)*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2010, t. X, s. 22.

wany przeciwko „przeżytkom feudalizmu”, „klasie wyzyskiwaczy” oraz „klasie pasożytniczej”<sup>18</sup>. Truizmem jest więc stwierdzenie, że dekrety odwetowe nie miały umacniać praworządności, lecz realizować ideologiczne cele nowego reżimu. Podkreślenia wymaga myśl przewodnia prac legislacyjnych nad dekretem o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego, sformułowana przez pełniącego rolę referenta projektu Stefana Kurowskiego<sup>19</sup>. W uzasadnieniu do projektu dekretu stwierdzono, że przyczyną klęski wrześniowej był

[...] występny regim sanacyjny i sprzeczna z prawem działalność jego ówczesnych kierowników, w szczególności systematyczne łamanie ustawy zasadniczej z 1921 r. i wprowadzanie zasad faszystowskich, co w rezultacie spowodowało wzmocnienie sytuacji państw o ustroju faszystowskim, a przynosiło szkodę Państwu Polskiemu [...]. Społeczeństwo, które w okresie wojny i okupacji tak wiele wycierpiało, zdaje sobie sprawę z tego, kto zawinił<sup>20</sup>.

Zdaniem twórców dekretu brak prawnego uregulowania niechybnie doprowadziłby do samosądu, dla przestępców „niepożądanego”<sup>21</sup>. Całe to uzasadnienie jest z gruntu fałszywe, a największym fałszem jest odwoływanie się do poczucia praworządności i ochrony rzekomych przestępców przed samosądem.

Proces Stanisława Małka jest jednym z wielu nieomówionych jeszcze w literaturze procesów odbywających się na podstawie dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. Małek był przedwojennym oficerem służącym po wojnie w Ludowym Wojsku Polskim, w którym otrzymał rangę generalską. Warto zwrócić uwagę na wysoką szarżę wojskową skazanego. Skazanie go wyłącznie na podstawie przepisów dekretu styczniowego, bez zbiegu z innymi ustawami, jest również charakterystyczne. Przypadek przedwojennych oficerów służących w Ludowym Wojsku Polskim był szczególny. Przykład gen. Małka powinien ukazać rolę, jaką odgrywał dekret styczniowy w powojennym systemie represji wobec wojskowych w służbie czynnej, a także umiejscowić jego proces w realiach powojennych represji. Represje te odbywały się dwutorowo, w ramach sądownictwa powszechnego (w tzw. sek-

<sup>18</sup> I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki, *Prawo karne Polski Ludowej*, Warszawa 1954, s. 220; eidem, *Prawo karne Polski Ludowej: zarys wykładu części ogólnej*, Warszawa 1950, s. 74; G. Auscaler, W. Wolter, *Prawo karne* [w:] L. Kurowski (red.), *Dziesięciolecie prawa Polski Ludowej 1944–1954. Zbiór studiów*, Warszawa 1955, s. 283.

<sup>19</sup> Stefan Zygmunt Kurowski (Stefan Leon Warszawski) 1897–1959, prawnik, przedwojenny obrońca w procesach politycznych, działacz socjalistyczny i komunistyczny, uczestnik powstania warszawskiego, prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego w latach 1946–1948, w 1956 r. prezes Sądu Najwyższego oraz Izby Karnej SN, prywatnie bratanek Adolfa Warszawskiego. Zob. F. Tych (red.), *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3, Warszawa 1992.

<sup>20</sup> Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 4304, Dekret o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego, k. 56.

<sup>21</sup> Ibidem.

acjach tajnych) oraz w ramach jurysdykcji sądów wojskowych, czego przykładem były procesy tatarskie (od procesu gen. Stanisława Tatarskiego)<sup>22</sup>. Generał Małek sądzony był przed sądem wojskowym. Charakterystyczne dla procesów tatarskich było: odczytywanie aktu oskarżenia dopiero na rozprawie (a nie doręczenie go wcześniej oskarżonemu), tajność procesów oraz brak obrońców z uwagi na rzekome bezpieczeństwo państwa. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, rozmyślnie rozdrabniano sprawę – w 48 procesach oskarżono 92 oficerów Ludowego Wojska Polskiego<sup>23</sup>. W wyniku tortur i wymuszeń doprowadzano oskarżonych do przyznawania się do czynów, których nie popełnili. Te same osoby występowały w kolejnych procesach w roli oskarżonych i świadków, wzajemnie się obciążając. Studium procesu gen. Małka pozwoli wykazać, czy był on modelowym procesem odbywającym w ramach represji stalinowskich przed sądami wojskowymi i jaką rolę w systemie represji mógł odegrać dekret z dnia 22 stycznia 1946 r.

### ARESztOWANIE STANISŁAWA MAŁKA

Dnia 13 października 1948 r. funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego por. Ryszard Tkaczyk na podstawie art. 85 KWPK<sup>24</sup> dokonał u obywatela Stanisława Małka zamieszkałego we Wrocławiu przy ul. Orlej 24 rewizji domowej. Rewizja odbyła się na polecenie szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu. Podczas rewizji zarekwirowano szereg rzeczy, przede wszystkim posiadany przez generała zapas broni i amunicji (dwa pistolety „T.T.” i „Walter”, dwie fuzje i karabin Mauser)<sup>25</sup>. Kolejna rewizja odbyła się dzień później, 14 października 1948 r.<sup>26</sup> Generał został prawdopodobnie zatrzymany już 13 października 1948 r. Z akt wynika jedynie pośrednio, z nakazu przyjęcia generała do aresztu, że zgodnie z postanowieniem o aresztowaniu z dnia 15 listopada 1948 r. został on aresztowany jako podejrzany o przestępstwo z art. 7 „małego kodeksu karnego”<sup>27</sup>, tj. szpiegostwo, czyli działanie na szkodę państwa polskiego poprzez gromadzenie lub przekazywanie wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową<sup>28</sup>. W aktach nie ma postanowienia o aresztowaniu. Nie wynika z nich także, kto

<sup>22</sup> A. Grześkowiak, *Sądy tajne w latach 1944–1956*, „Studia Iuridica” 1992, nr 22, s. 61–63.

<sup>23</sup> A. Lityński, *Administracja, polityka...*, s. 26.

<sup>24</sup> Dekret z dnia 23 czerwca 1945 r. Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego (Dz. U. nr 36, poz. 216).

<sup>25</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Biuro Udostępniania [dalej: AIPN BU] 765/29, protokół rewizji z dnia 13.10.1948 r., k. 1–4.

<sup>26</sup> AIPN BU 765/29, protokół rewizji domowej, k. 5.

<sup>27</sup> Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. nr 30, poz. 192).

<sup>28</sup> AIPN BU 765/29, nakaz przyjęcia w areszcie tymczasowym, k. 9.

je wydał. Rewizja i późniejsze aresztowanie generała, będącego ciągle czynnym oficerem oraz szefem sztabu Dowództwa Okręgu Wojskowego IV we Wrocławiu, obrazują stosunek ówczesnych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa do praworządności. Ponadto należy zwrócić uwagę na treść pierwotnego zarzutu postawionego generałowi, niemającego związku z ostateczną kwalifikacją prawną zarzucanych mu czynów. Świadczy to o tym, że decyzja o aresztowaniu generała była odgórna, bez skonkretyzowanego zarzutu. Generał jako przedwojenny oficer był politycznie niepewny, a postępująca sowietyzacja Polski nakazywała eliminację takich osób ze służby. Czas procesu gen. Małka wskazuje, że był to jeden z wielu procesów mających „oczyścić” wojsko polskie z elementu „ideowo niepewnego” (oficerów służących przed wojną), którym Marian Spychalski i Michał Żymierski „zaśmiecił” Ludowe Wojsko Polskie (w tym samym okresie odbywał się proces generałów, proces komandorów etc.). Sformułowanie zarzutu, jego kwalifikacji prawnej i narracji przyszłego aktu oskarżenia miało nastąpić dopiero w toku śledztwa. Należy więc zadać pytanie, kim był służący w ludowym wojsku na wysokim stanowisku generał, który dopiero pięć lat po II wojnie światowej został skazany za przyczynienie się do klęski wrześniowej.

#### ŻYCIORYS GENERAŁA STANISŁAWA MAŁKA

Stanisław Małek urodził się 20 czerwca 1895 r. we wsi Michałowice, w dzisiejszym województwie mazowieckim, niedaleko Grójca<sup>29</sup>. Pochodził z rodziny chłopskiej posiadającej 7 mórg gruntu (klasowo słuszne pochodzenie nie uchroniło go jednak przed procesem w powojennej Polsce). W służbie wojskowej pozostawał od 1914 r., gdy powołano go do armii rosyjskiej. W 1916 r. został skierowany do szkoły oficerskiej i po trzymiesięcznym szkoleniu został przydzielony w stopniu chorążego do 75. Sewastopolskiego Pułku Piechoty. Następnie trafił do 1. Dywizji Strzelców Polskich<sup>30</sup>. Ostatecznie szlak bojowy I wojny światowej Małek zakończył w 1. Korpusie Mińskim. Już w listopadzie 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego i trafił do 29. pułku piechoty, w którym służył do zakończenia wojny polsko-bolszewickiej. Walczył w rejonie Polesia, w bitwie warszawskiej pod Mławą oraz pod Włodzimierzem Wołyńskim. W 1922 r. Małek został na własną prośbę zdemobilizowany. Wyjechał do Warszawy, gdzie zdał maturę. Jednak już w maju 1923 r. został ponownie powołany do wojska w stopniu kapitana<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> AIPN BU 765/29, zeznania własne z dnia 15 października 1948 r., k. 10.

<sup>30</sup> Dywizja sformowana w ramach I Korpusu Polskiego pod dowództwem gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego, według stanu liczebnego z 14 grudnia 1917 r. obejmowała 3583 żołnierzy. Zob. H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921, s. 173.

<sup>31</sup> Przynajmniej Małek został ponownie powołany do wojska na podstawie ustawy z dnia 15 czerwca 1920 r. w przedmiocie powszechnego poboru roczników 1895 i 1902 r., poboru byłych

Objął dowództwo batalionu w Zambrowie. W tym czasie rozpoczął studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończył w 1929 r. W grudniu 1924 r. objął kierownictwo Samodzielnego Referatu Informacyjnego w Brześciu. Była to komórka kontrwywiadowcza. Pozostawał na tym stanowisku do 1927 r., gdy na własną prośbę został przeniesiony do Cieszyna, do pułku piechoty. Już po miesiącu Małek na podstawie rozkazu personalnego ponownie objął kierownictwo SRI w Brześciu, gdzie pozostawał do 1930 r. W 1927 r. został awansowany do stopnia majora. W październiku 1930 r. został przyjęty do Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, którą ukończył w 1932 r. W 1934 r. Małek objął dowództwo 11. pułku piechoty w Tarnowskich Górach. W 1936 r. znowu awansował – został podpułkownikiem i szefem sztabu Dowództwa Okręgu Korpusu w Poznaniu<sup>32</sup>. W 1938 r. trafił do 56. pułku piechoty w Krotoszynie na stanowisko pierwszego zastępcy dowódcy pułku i na tym stanowisku pozostawał do wybuchu wojny. We wrześniu 1939 r. ppłk Małek dołączył do Armii Poznań jako szef Wydziału Komunikacyjnego. W miarę postępów niemieckiej armii zwrócił się do dowódcy armii o przydział na stanowisko liniowe. Objął dowództwo 60. pułku piechoty i wziął udział w obronie Warszawy<sup>33</sup>. Według relacji miał się wtedy wyróżnić męstwem i odwagą<sup>34</sup>. Udział Małka w kampanii wrześniowej, co istotne w kontekście jego dalszych losów, doczekał się jednoznacznej oceny w literaturze przedmiotu jeszcze w PRL, o czym szeroko rozpisał się prokurator w rewizji nadzwyczajnej w 1984 r.:

[...] w monografii Mariana Porwita „Obrona Warszawy”, Czytelnik 1959: str. 237 „Ciężar walk przesunął się w dniu 27 września wyraźnie na odcinek 60 pp, na którym zarówno dowodzący pułkiem ppłk Małek jak i jego oficerowie i szeregowi pułku stawili Niemcom twardy opór, godny żołnierza wielkopolskiego” i str. 240 „W ostatecznym wyniku walk na liniach wysuniętych utrzymały się tylko dwa zgrupowania: 60 pp podpułkownika Małka i batalion podpułkownika Okulickiego”. Postać Małka wymieniona jest także w dziele Piotra Bauera i Bogusława Polaka pt. „Armia Poznań w wojnie obronnej 1939” Wydawnictwo Poznańskie, 1982, str. 452: „Do obsadzenia lasku wyznaczony został 60 pp. Wykonując rozkaz ppłk Małek obsadził 5 kompanią lasek bielański [...] Mocno naciskany na swych stanowiskach 60 pp, mimo liczebnej i ogniowej przewagi nieprzyjaciela, swoją wysuniętą pozycję utrzymał<sup>35</sup>.”

podoficerów urodzonych w latach 1890–1894 włącznie i poboru byłych szeregowych, urodzonych w latach 1885–1894 włącznie, którzy w armjach obcych, względnie w wojsku lub formacjach polskich służyli w oddziałach jazdy, konnej artylerji i konnej straży granicznej (Dz. U. nr 48, poz. 298). Ustawa obowiązywała do 19 listopada 1924 r.

<sup>32</sup> AIPN BU 765/29, zeznania własne z dnia 15 października 1948 r., k. 10–11.

<sup>33</sup> Ibidem, k. 12.

<sup>34</sup> AIPN BU 765/29, zaświadczenie pułkownika Stefana Czernika, k. 202.

<sup>35</sup> AIPN BU 765/29, rewizja nadzwyczajna Naczelnego Prokuratora Wojskowego, k. 212–213.

Rozkazem szefa sztabu Armii Łódź z dnia 29 września 1939 r. Małek został odznaczony orderem *Virtuti Militari* IV klasy<sup>36</sup>. Po kapitulacji stolicy trafił do niemieckiej niewoli, gdzie przebywał do lutego 1945 r. Po wyzwoleniu z oflagu zaciągnął się do 1. Armii Wojska Polskiego. W powojennym wojsku ludowym Małek pełnił służbę na stanowisku szefa sztabu Dowództwa Wojskowego V we Wrocławiu. W 1947 r. otrzymał nominację na stopień generała brygady. Służba wojskowa przyniosła mu szereg odznaczeń: Krzyż *Virtuti Militari* V klasy, Krzyż *Polonia Restituta* IV i V klasy, Krzyż *Walecznych* oraz *Złoty Krzyż Zasługi*. Od 1946 r. Małek pełnił służbę na stanowisku szefa sztabu Dowództwa Wojskowego V we Wrocławiu<sup>37</sup>.

## ŚLEDZTWO

Pierwsze przesłuchanie gen. Małka odbyło się 15 października 1948 r. Dopiero na dzień 28 października 1948 r. datowane jest postanowienie oficera śledczego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Leona Midry<sup>38</sup> o wszczęciu śledztwa przeciwko Małkowi, podejrzanemu o niesprecyzowaną „działalność szpiegowską”<sup>39</sup>. Było to już zatem po pierwszych przesłuchaniach generała. Warto przypomnieć, że brakujące w aktach postanowienie o aresztowaniu generała było datowane na 15 listopada 1948 r. W momencie wydania postanowienia o aresztowaniu gen. Małek był już dziesięć razy przesłuchany w charakterze podejrzanego. Pozwala to domniemywać, iż został zatrzymany i był przetrzymywany bez jakiegokolwiek podstawy prawnej takiego działania. Treść drugiego w śledztwie przesłuchania gen. Małka z 28 października 1948 r. wskazuje, które fakty w życiorysie generała zwróciły uwagę komunistycznych śledczych. Małek w trakcie drugiego przesłuchania był pytany o szczegóły swojej pracy w Samodzielnym Referacie Informacyjnym, czyli w wojskowym kontrwywiadzie. Już wówczas generał obciążył się, mówiąc, że w zakres zadań Referatu wchodziło m.in. rozpraco-

---

<sup>36</sup> AIPN BU 765/29, zaświadczenie Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, k. 201.

<sup>37</sup> AIPN BU 765/29, wyrok NSW z dnia 9 listopada 1950 r., k. 114.

<sup>38</sup> Leon Midro, mjr MBP, funkcjonariusz Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, prowadził śledztwo w sprawie mjra Stanisława Skalskiego, stosując „wyrafinowane metody przymusu fizycznego”. „Prowadził wiele spraw o charakterze terrorystycznym, dywersyjnym, szpiegowskim oraz powierzano mu do prowadzenia sprawy o znaczeniu ogólnopaństwowym, m.in. przyczynił się do rozpracowania sprawców morderstwa [S.] Martyki za co został odznaczony złotym Krzyżem Zasługi. Posiada dużo bojowości i samozaparcia w pracy” (k. 19–30 akt osobowych). Zob. J. Poksiński, *My, sędziowie, nie od Boga... Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 71; dane osoby z katalogu funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego: <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/79228> [dostęp: 10.03.2020].

<sup>39</sup> AIPN BU 765/29, postanowienie o wszczęciu śledztwa, k. 12.



wywanie ruchu komunistycznego oraz mniejszości narodowych. Wskazał też, że przygotowywane przez oficera prowadzącego sprawozdania były przekazywane do Oddziału II WP, co dla komunistycznych śledczych musiało brzmieć obciążająco<sup>40</sup>. Małek został przesłuchany w sumie około dwudziestu razy. Był wielokrotnie pytany o szczegóły przebiegu swojej służby w przedwojennym wojsku. Na podstawie zadawanych mu pytań musiał zorientować się, w jakim kierunku zmierza śledztwo. Tłumaczył, że praca Referatu polegała na zwalczaniu szpiegostwa i na ochronie tajemnicy wojskowej. Małek obszernie opowiadał o pracy Referatu i jego strukturze organizacyjnej. Zgodnie z oczekiwaniami śledczych opisywał, że ruch komunistyczny w wojsku był zwalczany przez organy wojskowe, kierowane przez Samodzielne Referaty Informacyjne. Pewną linią obrony generała było konsekwentne powtarzanie przez niego w trakcie przesłuchań, iż trafił do SRI wbrew swojej woli, wskutek rozkazu i dwukrotnie podejmował próby przeniesienia. Małek był pytany także o rzeczy pozornie niezwiązane ze swoją pracą w kontrwywiadzie, które zapewne miały posłużyć do innych procesów, m.in. jakie nastroje polityczne panowały wśród polskich oficerów w obozie jenieckim Gross-Born. Pytano go także, jak polscy oficerowie przyjęli wiadomość o Katyniu. Małek stwierdził, że oficerowie byli tym oburzeni, część z nich miała obwiniać o zbrodnię Związek Sowiecki, a część Niemców. Z obozu Gross-Born, w którym był więziony ppłk Małek, zostali oddelegowani płk Stefan Mossor i kpt. Pylkowski jako delegaci do Katynia, a po powrocie mieli według relacji Małka stwierdzić, że mordu dokonał Związek Radziecki<sup>41</sup>. Padały także pytania o stosunek oficerów do utworzenia Rządu Jedności Narodowej w Lublinie (biorąc pod uwagę chronologię zdarzeń, śledczym chodziło o PKWN, a nie TRJN, który nigdy nie ukonstytuował się w Lublinie) oraz o służbę Małka w ludowym wojsku, w szczególności o jego relacje z przedwojennymi oficerami<sup>42</sup>. Małek podawał wiele nazwisk, wskazywał także, którzy oficerowie mają wrogi stosunek do Związku Radzieckiego. Był pytany o znajomość z gen. Bruno Olbrychtem oraz gen. Gustawem Paszkiewiczem – na wniosek którego został awansowany na stopień generała. Śledczych interesowało, czy Małek należy do partii komunistycznej i jaki ma do niej stosunek. Generał tłumaczył, że nie należy do partii, gdyż myśli kategoriami przedwojennego oficera, że wojsko jest niepartyjne<sup>43</sup>. Stosunek generała do partii miał być według jego słów pozytywny. Trudno jednak nie zauważyć, że w realiach ustroju, w którym nawet sądy były upartyjnione i realizowały określoną ideologię, takie słowa generała nie służyły jego sprawie. Musiał

---

<sup>40</sup> AIPN BU 765/29, protokół przesłuchania z dnia 28.10.1948 r., k. 13–14.

<sup>41</sup> AIPN BU 765/29, protokół przesłuchania z dnia 3 listopada 1948 r., k. 23.

<sup>42</sup> Ibidem, k. 22–23.

<sup>43</sup> AIPN BU 765/29, protokół przesłuchania z dnia 15 listopada 1948 r., k. 45.

się także tłumaczyć z wyrażenia w prywatnej rozmowie z ppłk. Burskim oceny, iż partia sfałszowała wybory w 1947 r. W trakcie kolejnych przesłuchań Małek przedstawił wiele ocen, które były nie do przyjęcia w obowiązującym ustroju (np. „Związek Radziecki za dużo mieszał się do spraw polskich”<sup>44</sup>). Ostatecznie śledztwo zostało zamknięte postanowieniem oficera śledczego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Leona Midry z 1 sierpnia 1950 r.<sup>45</sup> Dnia 31 lipca zaznajomiono Małka z materiałami śledztwa. Akt oskarżenia z 16 sierpnia 1950 r. sporządzony przez ppor. Leona Midrę został zatwierdzony przez mjra Zenona Rychlika<sup>46</sup> i skierowany do Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie<sup>47</sup>. Generał został oskarżony z art. 1 pkt b) dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. o to, że

[...] od końca 1924 roku do kwietnia 1930 r. na terenie Brześcia nad Bugiem, Pińska, Baranowicz, Kobrynia, Białej Podlaskiej, Słonimia i innych okolicznych miejscowości, idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu w Polsce w związku z wykonywaniem stanowiska kierownika Samodzielnego Referatu Informacyjnego, działał na szkodę Narodu Polskiego przez czynny udział w zwalczaniu i likwidacji organizacji komunistycznych [...] osłabiając tym ducha obronnego społeczeństwa polskiego<sup>48</sup>.

Zgodnie z art. 1 pkt b) dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r.

[...] kto idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu lub narodowo-socjalistycznemu, publicznie albo w związku z wykonywaniem urzędu lub zleconych czynności w zakresie zarządu państwowego albo reprezentując Państwo Polskie w stosunkach z rządem obcego państwa lub jego urzędnikami, działał na szkodę Narodu lub Państwa Polskiego przez osłabienie ducha obronnego społeczeństwa, podlegał karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3, dożywotnio lub karze śmierci.

<sup>44</sup> AIPN BU 765/29, protokół przesłuchania z dnia 21 listopada 1948 r., k. 48.

<sup>45</sup> AIPN BU 765/29, postanowienie o zamknięciu śledztwa z dnia 1 sierpnia 1950 r., k. 90.

<sup>46</sup> Zenon Rychlik (1912–1978), ppłk (1952), absolwent prawa na UJ (1935), aplikant adwokacki (1935–1938), od października 1944 r. w Wojsku Polskim, gdzie pełnił szereg funkcji w ramach Prokuratury Wojskowej, od 16 sierpnia 1950 r. kierownik sekcji nadzoru prokuratorskiego Wydziału VII NPW, w raporcie Komisji Mazura wymieniony jako rekomendowany do zwolnienia z pracy w wymiarze sprawiedliwości, kary dyscyplinarnej, obniżenia stopnia wojskowego, przeniesienia na niższe stanowisko służbowe, 5-letniego zakazu pełnienia funkcji kierowniczych lub 5-letniego zakazu wyjazdu za granicę, po zwolnieniu z wojska w latach 1955–1968 pracował jako wiceprokurator Prokuratury Generalnej. Zob. K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków – Wrocław 2005, s. 241, 420; J. Poksiński, *My, sędziowie, nie od Boga...*, s. 213.

<sup>47</sup> AIPN BU 765/29, postanowienie o zatwierdzeniu aktu oskarżenia z dnia 15 września 1950 r., k. 97.

<sup>48</sup> AIPN BU 765/29, akt oskarżenia z dnia 16 sierpnia 1950 r., k. 91–96.

Generałowi odczytano akt oskarżenia jeszcze w więzieniu, 27 października 1950 r.<sup>49</sup>, co w ówczesnych realiach nie było takie oczywiste, często bowiem oskarżonym odczytywano akt oskarżenia dopiero na rozprawie. Według retoryki aktu oskarżenia Małek jako „wykonawca zbrodniczej działalności polskiej burżuazji” brutalnie tłumił „zdrowy nurt społeczeństwa”, walczący o przeciwstawienie się „faszyzacji” kraju.

## ROZPRAWA I WYROK

Dnia 8 listopada 1950 r. przed Najwyższym Sądem Wojskowym w Warszawie odbyła się rozprawa główna przeciwko gen. Małkowi, oskarżonemu z art. 1 pkt b) dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. Sąd orzekał w składzie: przewodniczący ppłk Juliusz Krupski<sup>50</sup> oraz sędziowie ppłk Roman Rawicz<sup>51</sup> i ppłk Roman Bojko<sup>52</sup>. W zakresie właściwości sądu należy odwołać się do treści dekretu PKWN z dnia 23 września 1944 r. Prawa o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej<sup>53</sup>. Zgodnie z art. 33 do właściwości NSW należały sprawy dowódców dywizji, korpusów i zajmujących równorzędne stanowiska służbowe oraz innych osób (za zgodą Naczelnego Dowódcy), a także sprawy osób należących służbowo do jednostek wojskowych podlegających bezpośrednio Naczelnemu Dowództwu Woj-

<sup>49</sup> AIPN BU 765/29, protokół odczytania aktu oskarżenia, k. 103.

<sup>50</sup> Juliusz Krupski, płk (1955), absolwent Wydziału Prawa UJK (1936), aplikant sądowy w Sądzie Grodzkim we Lwowie (1936–1937), w kampanii wrześniowej brał udział w obronie Lwowa, od listopada 1944 r. w sądownictwie wojskowym, w latach 1944–1949 sędzia WSG w Białymstoku, sędzia WSO nr 4 we Wrocławiu oraz szef WSO nr 7 w Lublinie, w NSW od 6 stycznia 1949 r. Zob. K. Szwaagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia...*, s. 345.

<sup>51</sup> Roman Rawicz (właśc. Ferdynand Vogel), ppłk (1947), absolwent prawa UJ (1932), przed wojną aplikant adwokacki we Lwowie i adwokat w Warszawie. W latach 1944–1945 ochotniczo zaciągnął się do Wojska Polskiego (szef Sądu 5. DP oraz wiceprezes WSO nr VI w Łodzi), w latach 1945–1947 adwokat w Łodzi, następnie znowu został zmobilizowany – trafił do Wydziału II NSW; jego żoną była Blanka Kaczorowska, agentka Gestapo odpowiedzialna wraz z Ludwikiem Kalksteinem za wydanie Niemcom Grota-Roweckiego, sytuację, w której za wyimaginowane zarzuty faszystowania polskiego oficera skazywał sędzia, którego faktycznie współpracująca z faszystami żona nie miała wówczas postawionych żadnych zarzutów, należy określić jako szczególnie bulwersującą. Zob. K. Szwaagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia...*, s. 208, 411–412; J. Poksiński, *My, sędziowie, nie od Boga...*, s. 91.

<sup>52</sup> Roman Bojko (właśc. Abraham Klein), płk (1966), przed wojną aplikant sądowy w Sądzie Okręgowym we Lwowie (1932–1934), aplikant adwokacki we Lwowie (1934–1938) oraz adwokat we własnej lwowskiej kancelarii (1938–1939). Aresztowany i zesłany w głąb ZSRR, przebywał tam do 1944 r. Następnie został zmobilizowany do Wojska Polskiego, gdzie został politrukiem. Po wojnie był sędzią WSR w Lublinie, Białymstoku i Gdańsku. W 1969 r. wyjechał do Izraela. Zob. K. Szwaagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia...*, s. 271.

<sup>53</sup> Dekret PKWN z dnia 23 września 1944 r. Prawa o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej (Dz. U. nr 6, poz. 29).

ska Polskiego i nieposiadających własnych sądów formacyjnych. Generał Małek był zaś szefem sztabu Dowództwa Wojskowego IV we Wrocławiu. W aktach nie ma jednak zgody Naczelnego Dowódcy, więc albo jest to kolejny po brakującym postanowieniu o tymczasowym aresztowaniu brak w aktach sprawy, albo generał został potraktowany jako podlegający bezpośrednio Naczelnemu Dowództwu. Na rozprawę wezwano wyłącznie oskarżonego, sprowadzając go z aresztu, w którym przebywał<sup>54</sup>. Co istotne, zgodnie z postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 25 października 1950 r., wydanym na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 53 § 2 lit. d) KWPK, uznano udział obrońcy w sprawie za niewskazany z uwagi na bezpieczeństwo państwa, zaś na zasadzie art. 209 § 1 KWPK wykluczono jawność całej rozprawy, gdyż na rozprawie miały być ujawnione zdaniem Sądu okoliczności, których zachowanie w tajemnicy było niezbędne ze względu na bezpieczeństwo państwa<sup>55</sup>. Tym samym skutecznie pozbawiono oskarżonego generała możliwości obrony.

Generał Małek, bez wątplenia złamany długim śledztwem, oświadczył na rozprawie, że zrozumiał odczytany mu akt oskarżenia i przyznaje się do winy. Złożył jednak obszerne wyjaśnienia, stanowiące powtórzenie wyjaśnień składanych w toku śledztwa. Wyjaśnienia oskarżonego generała stanowiły jedyny dowód w sprawie – prokurator nie zgłosił żadnych innych wniosków dowodowych i wobec rzekomego udowodnienia winy oskarżonego zażądał kary 15 lat więzienia. Generał poprosił o wzięcie pod uwagę przy wyrokowaniu jego służby w „odrodzonym” Wojsku Polskim i o łagodny wymiar kary. Zgodnie z art. 244 KWPK wyrok został ogłoszony następnego dnia, 9 listopada 1950 r. W obecności oskarżonego przewodniczący odczytał sentencję wyroku, według którego gen. Małek został skazany na podstawie art. 1 pkt b) dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. na karę 12 lat więzienia, z utratą praw publicznych i obywatelskich honorowych na 5 lat (znak akt Sn-2/50). Zgodnie z art. 41 KKWP<sup>56</sup> utrata praw publicznych obejmowała utratę stopnia wojskowego i wydalenie z wojska. Generała uznano winnym tego, że

[...] w okresie od końca 1924 r. do kwietnia 1930 r. na terenie Brześcia nad Bugiem, Pińska, Baranowicz, Kobrynia, Białej Podlaskiej, Słonimia i innych okolicznych miejscowości, idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu w Polsce, sprawując kierownictwo Samodzielnego Referatu Informacyjnego w Dowództwie Okręgu Korpusu IX, działał na szkodę Narodu Polskiego przez czynny udział w zwalczaniu i likwidacji organizacji komunistycznych jak Komunistyczna Partia Polski, Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi i innych,

<sup>54</sup> AIPN BU 765/29, k. 105.

<sup>55</sup> AIPN BU 765/29, postanowienie NSW z dnia 25 października 1950 r., k. 107.

<sup>56</sup> Kodeks Karny Wojska Polskiego z dnia 23 września 1944 r. (Dz. U. nr 6, poz. 27).

skupiających w swych szeregach najbardziej aktywnych działaczy rewolucyjnego ruchu robotniczego, osłabiając w ten sposób ducha obronnego społeczeństwa polskiego<sup>57</sup>.

Uwagę zwraca bardzo słabe merytorycznie i językowo uzasadnienie wyroku. Języka, którego w nim użyto, żadną miarą nie można nazwać językiem prawniczym. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że bardziej niż uzasadnienie wyroku przypomina to propagandowy tekst polityczny, mający być paszkwilem na II RP i na generała jako realizatora rzekomo przestępczych działań tego państwa. W stosunku do przedwojennego polskiego kontrwywiadu padają w uzasadnieniu inwektywy. Generał Małek został nazwany „jednym z wykonawców zbrodniczej działalności polskiej burżuazji”. Sędziowie stwierdzili, że

[...] kontaktując się ściśle z Oddziałem II Sztabu Głównego WP stosownie do otrzymanych stamtąd poleceń, w ciągu 1925 r. na terenie Brześcia nad Bugiem przy pomocy podległego sobie aparatu agentów, konfidentów i prowokatorów rozpracował, a następnie zlikwidował działającą na tamtejszych terenach organizację Komunistycznej Partii Polski obejmującą około 30 osób, w tym 2 żołnierzy<sup>58</sup>.

Oprócz tego generałowi przypisano aresztowanie w Baranowiczach w 1927 r. dziewięciu żołnierzy z 9. Dywizjonu Artylerii Konnej – członków KPZB, likwidację organizacji „Sel-Rob-Lewica” w Kobryniu w 1927/1928 r. oraz rozpracowanie i likwidację organizacji komunistycznej w Białej Podlaskiej w 1928 r., w następstwie czego aresztowano pięciu żołnierzy i dwóch cywili. Generał miał być również odpowiedzialny za przeprowadzenie w latach 1924–1930 wielu innych aresztowań członków KPP – we Włodawie, w Kobryniu, w Pińsku, w Słonimiu i w Brześciu nad Bugiem. Winą generała było także przekazanie aresztowanych do dyspozycji prokuratora wojskowego. Sąd przyznał wprost w uzasadnieniu, że stan faktyczny ustalił wyłącznie na podstawie „niebudzących wątpliwości” wyjaśnień oskarżonego. Zdaniem sądu działanie oskarżonego w pełni wyczerpało znamiona zarzuconej mu zbrodni:

[...] oskarżony Małek jako gorliwy wykonawca zbrodniczej działalności polskiej burżuazji, osobiście nieprzejednany wróg dążeń zdrowej części społeczeństwa polskiego do wyzwolenia Narodu Polskiego spod ucisku faszystowskiego, zwalczając antyfaszystowską działalność organizacyjną komunistycznych, bez wątpienia szedł na rękę ruchowi faszystowskiemu w Polsce, a tym samym działał na szkodę Narodu Polskiego, osłabiając ducha obronnego kraju<sup>59</sup>.

<sup>57</sup> AIPN BU 765/29, protokół rozprawy głównej z dnia 8 listopada 1950 r., k. 110–113.

<sup>58</sup> AIPN BU 765/29, wyrok NSW z dnia 9 listopada 1950 r. w sprawie Sn-2/50.

<sup>59</sup> Ibidem, k. 117.

Zastanawiając się nad wymiarem kary, sąd zwrócił uwagę na pozytywną ocenę jego „przestępczej” działalności przez Oddział II WP, wyższe wykształcenie pozwalające mu należycie ocenić jego postępowanie, „nieprzejednaną wrogość wobec klasy robotniczej”, a wreszcie „zatajenie swej zbrodniczej przeszłości” przed państwem ludowym. Jedyнным czynnikiem łagodzącym, wspomnianym przez Sąd, były stosunki rodzinne oskarżonego<sup>60</sup>. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu nie odbiega od ówczesnych poglądów prezentowanych przez komunistycznych dogmatystów, zgodnie z którymi

[...] rządy sanacyjne były przeciw faszystowskimi rządami zdrady narodowej, ściśle podporządkowującymi interesy Polski śmiertelnemu jej wrogowi – hitleryzmowi, walczącemu przeciwko jednemu prawdziwemu sojusznikowi Polski – ZSRR. Karczowanie korzeni faszyzmu wymagało więc i wymaga ujawnienia i karania elementów, które w okresie przedwrześniowym działalnością swą faszyzowały życie publiczne i w ten sposób przygotowały klęskę<sup>61</sup>.

Zgodnie z adnotacją na wyroku uprawomocnił się on z dniem 16 listopada 1950 r. Małek nie wniósł zatem rewizji, na którą zgodnie z art. 262 KWPK miał siedem dni od ogłoszenia orzeczenia. Poruszającym epilogiem pierwszej sprawy sądowej Małka była datowana na dzień 19 czerwca 1953 r. prośba o ułaskawienie, skierowana do „kochanego obywatela prezesa”. Prośbę złożyła dziesięcioletnia córka generała Barbara Krystyna Małek, tłumacząc swoją prośbę ciężkim stanem zdrowia ojca<sup>62</sup>. Zgodnie z postanowieniem NSW z dnia 7 grudnia 1953 r. (Sn. 2/50) prośbę pozostawiono bez dalszego biegu, wskazując w uzasadnieniu, że z uwagi na charakter popełnionego przestępstwa jest ona przedwczesna<sup>63</sup>.

#### REWIZJA NADZWYCZAJNA WYROKU

Generał odbywał karę we Wronkach do 1954 r. Zdaniem władz więziennych miał się tam solidaryzować z więźniami o wrogim stosunku do władzy ludowej oraz „na każdym kroku okazywać swą wyższość i zarozumiałość”<sup>64</sup>. Pismem z dnia 12 stycznia 1954 r. Małek zwrócił się do Rady Państwa z prośbą o przedterminowe zwolnienie z więzienia, motywując wniosek odbyciem większości

<sup>60</sup> Ibidem.

<sup>61</sup> G. Auscaler, W. Wolter, *Prawo karne...*, s. 286.

<sup>62</sup> AIPN BU 765/29, prośba o ułaskawienie, k. 132–133.

<sup>63</sup> AIPN BU 765/29, postanowienie NSW z dnia 7 grudnia 1953 r., k. 134.

<sup>64</sup> AIPN BU 765/29, opinia naczelnika więzienia we Wronkach na temat więźnia karnego Stanisława Małka z dnia 20 października 1954 r., k. 155.

orzeczonej kary oraz stanem zdrowia zagrażającym życiu<sup>65</sup>. Wówczas – z uwagi na ciężki stan zdrowia – udzielono mu przerwy w odbywaniu kary (postanowienie NSW z 28 czerwca 1954 r.)<sup>66</sup>. Stanisław Małek do więzienia już nie wrócił. Na podstawie ustawy o amnestii z 1947 r. złagodzono wydaną karę do 8 lat<sup>67</sup>. Postanowieniem z dnia 1 grudnia 1954 r. udzielono mu kolejnej przerwy w wykonaniu kary na okres roku<sup>68</sup>, a następnie wydłużono ją o 6 miesięcy. Wreszcie postanowieniem NSW z dnia 7 maja 1956 r., na podstawie art. 8 i 34 ustawy z 27 kwietnia 1947 r. o amnestii, orzeczoną karę złagodzono do 4 lat więzienia, z utratą praw na okres 2 lat i 6 miesięcy<sup>69</sup>. Generał na wolności pracował w Poznańskich Zakładach Gastronomicznych<sup>70</sup>. Decyzją z dnia 17 września 1960 r. Rada Państwa skorzystała z prawa łaski wobec niego i zarządziła zatarcie skazania<sup>71</sup>. Według relacji córki generała decyzja Rady Państwa była dla Małka zaskoczeniem, gdyż o zastosowanie prawa łaski nie występował<sup>72</sup>. Generał, ciężko schorowany po śledztwie i pobycie w więzieniu, zmarł 30 października 1966 r.<sup>73</sup> Nie był to jednak koniec jego sprawy.

Starania o całkowitą pośmiertną rehabilitację ojca podjęła po latach jego córka Barbara Krystyna Małek. Pismem z dnia 17 marca 1984 r. skierowanym do Naczelnego Prokuratora Wojskowego zwróciła się z prośbą o wniesienie na rzecz swego ojca rewizji nadzwyczajnej od wyroku NSW z dnia 9 listopada 1950 r. bądź też wystąpienie z wnioskiem o wznowienie postępowania sądowego w tej sprawie<sup>74</sup>. W odpowiedzi na prośbę córki generała Naczelny Prokurator Wojskowy złożył rewizję nadzwyczajną na korzyść gen. Małka, zarzucając wyrokowi z 1950 r. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 1 pkt b dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. przez jego zastosowanie wbrew okolicznościom sprawy. Prokurator zawniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku NSW z dnia 9 listopada 1950 r. oraz postanowień NSW z 16 lipca 1954 r. oraz z 7 maja 1956 r. o zastosowaniu amnestii oraz wniósł o uniewinnienie gen. Małka<sup>75</sup>. Wyrokiem z dnia

<sup>65</sup> AIPN BU 765/29, prośba do Rady Państwa z dnia 12 stycznia 1954, k. 152–153.

<sup>66</sup> AIPN BU 765/29, postanowienie NSW z 28 czerwca 1954 r., k. 142.

<sup>67</sup> AIPN BU 765/29, postanowienie NSW z 16 lipca 1954 r., k. 144–145.

<sup>68</sup> AIPN BU 765/29, postanowienie NSW z 1 grudnia 1954 r., k. 156.

<sup>69</sup> AIPN BU 765/29, postanowienie NSW z 7 maja 1956 r., k. 172.

<sup>70</sup> AIPN BU 765/29, pismo Przedsiębiorstwa Państwowych Poznańskich Kolejowych Zakładów Gastronomicznych, k. 182.

<sup>71</sup> AIPN BU 765/29, decyzja Rady Państwa z dnia 17 września 1960 r., k. 191.

<sup>72</sup> AIPN BU 765/29, pismo Krystyny Barbary Małek do Naczelnego Prokuratora Wojskowego o spowodowanie rehabilitacji pośmiertnej S. Małka 17 marca 1984 r., k. 200.

<sup>73</sup> AIPN BU 765/29, odpis skrócony aktu zgonu, k. 203.

<sup>74</sup> AIPN BU 765/29, prośba o rehabilitację pośmiertną Stanisława Małka, k. 198–200.

<sup>75</sup> AIPN BU 765/29, rewizja nadzwyczajna Naczelnego Prokuratora Wojskowego, k. 206–213; AIPN BU 550/10, rewizja nadzwyczajna Naczelnego Prokuratora Wojskowego, k. 8–15.

31 maja 1984 r. Sąd Najwyższy – Izba Wojskowa pod przewodnictwem sędziego płk. Jana Górskiego po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 maja 1984 r. sprawy gen. Małka orzekł w uwzględnieniu rewizji nadzwyczajnej zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu przestępstwa<sup>76</sup>. W uzasadnieniu wyroku Sąd uznał, że analiza akt sprawy wskazuje jednoznacznie na wydanie zaskarżonego wyroku z obrazą przepisów prawa materialnego, jak również szeregu uchybień natury formalnoprawnej. Przede wszystkim, jak wskazano, art. 1 dekretu styczniowego konstruuje czyn stanowiący zbrodnię, a zatem czyn mogący być popełniony tylko umyślnie. W sprawie gen. Małka zaś w ocenie Sądu

[...] brak jest po prostu dowodów na to, iżby skazany – po pierwsze – miał do czynienia z jakimkolwiek ruchem faszystowskim, po wtóre – by struktury takiego ruchu istniały na terenie ówczesnej działalności służbowej skazanego, zaś po trzecie – aby skazany w jakiegokolwiek formie deklarował dla tego ruchu poparcie lub co najmniej sympatie<sup>77</sup>.

Postępowanie skazanego nie wykazywało więc, by jego działanie spełniało warunki określone w dyspozycji cytowanego przepisu, czyli mogło być utożsamione z wyrządzeniem przezeń szkody dla narodu lub państwa polskiego bądź osłabienia ducha obronnego społeczeństwa<sup>78</sup>. Uznano, że skazany jako żołnierz zawodowy działał zgodnie z otrzymanym zadaniem, tj. jako szef sekcji kontrwywiadowczej w latach 1924–1930. Sąd zwrócił uwagę, że sekcje takie działały we wszystkich państwach dla zapewnienia bezpieczeństwa i obronności kraju. Ponadto postępowanie dowodowe nie dostarczyło zgodnie z treścią uzasadnienia żadnych, nawet pośrednich, dowodów na związek przyczynowy pomiędzy pracą Małka w latach 1924–1930 a klęską wrześniową. Sąd w wyroku rewizyjnym wytknął również w przykładowy sposób uchybienia proceduralne, takie jak brak w aktach postanowienia o zatrzymaniu oraz o tymczasowym aresztowaniu, przesłuchanie skazanego jeszcze przed formalnym wszczęciem śledztwa, bezpodstawne wyłączenie udziału obrońcy w sprawie czy wreszcie nieprzedstawienie skazanemu żadnych dowodów jego rzekomo przestępczej działalności. Poza tym Sąd zaznaczył, że ani w toku postępowania przygotowawczego, ani sądowego nie starano się uwiarygodnić wyjaśnień oskarżonego jakimikolwiek

---

<sup>76</sup> AIPN BU 765/29, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1984 r., sygn. R.Nw. 7/84, k. 217–220; AIPN BU 550/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1984 r., k. 16–19.

<sup>77</sup> AIPN BU 765/29, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1984 r., sygn. R.Nw. 7/84, k. 218.

<sup>78</sup> Ibidem.



innymi dowodami, mimo że wyjaśnienia te stanowiły jedyne źródło dowodowe w sprawie<sup>79</sup>.

Dzięki uporowi swej córki gen. Małek doczekał się zatem pośmiertnie pełnej rehabilitacji. Sama postać generała, pomijając jego oczywiste zasługi w wojnie z 1920 i 1939 r., z uwagi na powojenną służbę w Ludowym Wojsku Polskim, nie jest tak kryształowa jak powinna być według zwolenników czarno-białych podziałów. Małek, który swą generalską nominację otrzymał już po II wojnie światowej, był przecież tylko jednym z wielu przedwojennych oficerów WP, którzy próbowali odnaleźć się w powojennej rzeczywistości w ramach współpracy z nowym reżimem. Pokazuje to również skalę determinacji komunistów. Przed zemstą z ich strony nie uchroniła Małka wieloletnia służba w powojennym wojsku. Jednym ze stawianych mu zarzutów było zatajenie swojej przeszłości i tym samym nadużycie „zaufania” władzy ludowej. Moim zdaniem analiza sprawy gen. Małka pokazuje, że jego proces był modelowym procesem represyjnym. Celem takich procesów była zemsta na przedwojennych wojskowych oraz naruszenie godności polskiego oficera. Dawni bohaterscy żołnierze byli zmuszani do bronięcia się przed zarzutami formułowanymi tak niejednoznacznie, że wkraczały w sferę penalizowania myśli. Tajny proces odbywał się ze złamaniem podstawowych zasad procesu karnego<sup>80</sup>. Wskutek śledztwa żołnierze, którzy odważnie stawiali czoło nieprzyjacielowi w warunkach wojennych, zostawali całkowicie złamani i mieli świadomość skazania, jeszcze zanim stanęli przed sądem. Szereg naruszeń, jakie miały miejsce w tej sprawie, wytkniętych także w wyroku rewizyjnym, takich jak bezpodstawne wyłączenie jawności rozprawy, brak udziału obrońcy, surowy wyrok wydany przez sędziów cieszących się zaufaniem partii, to charakterystyczne cechy ówczesnych procesów, w pełni realizujących zasady nihilizmu prawniczego<sup>81</sup>. Prokurator Zenon Rychlik, który zatwierdził akt oskarżenia w sprawie gen. Małka, został wskazany w raporcie Komisji Mazura jako jeden z odpowiedzialnych za „wypaczenia” wymiaru sprawiedliwości<sup>82</sup>. Znamienne w sprawie gen. Małka jest to, że ostatecznie nawet sami komuniści uznali wydany na niego wyrok za niesprawiedliwy, co zakończyło się jego uchyceniem jeszcze w komunistycznym porządku prawnym. Należy także zauważyć, że ostatecznie Małka spotkał i tak lepszy los niż innych oficerów oskarżonych z KKWP i „małego kodeksu karnego”, na których wykonano na podstawie wydanych wyroków kary śmierci lub którzy nigdy nie wyszli żywi z więzienia.

<sup>79</sup> Ibidem, k. 220.

<sup>80</sup> G. Rejman, *Prawo karne...*, s. 15–16.

<sup>81</sup> K.M. Piekarska, *Naruszenie zasady jawności w „sądach tajnych”*, „*Studia Iuridica*” 1995, nr 27, s. 31.

<sup>82</sup> K. Szwaagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia...*, s. 241.

THE CRIMINAL TRIAL OF GENERAL STANISŁAW MAŁEK  
BETWEEN 1948 AND 1950 IN LIGHT OF THE PROVISIONS OF THE DECREE  
OF THE 22<sup>ND</sup> OF JANUARY 1946 CONCERNING THE RESPONSIBILITY  
FOR THE SEPTEMBER DEFEAT AND THE FASCISTIZATION OF STATE LIFE

Abstract

In the article presents the trial of General Stanislaw Małek as a model trial which took place on the basis of the provisions of the decree concerning the responsibility for the September defeat and the fascistization of state life. It uses archival materials found in the Archives of the Institute of National Remembrance in Warsaw. A critical analysis of these archival materials and of other sources as well as of the literature on the subject made it possible to reconstruct the trial. The archival work showed that General Małek's trial was a model repressive trial aimed at a separation from the legacy of the pre-war Polish state as well as breaking the erstwhile heroic soldier who was charged with false accusations. It is significant that General Małek's rehabilitation still took place in the Polish People's Republic in 1984.

Keywords: Decree on the responsibility for the September defeat and the fascistization of state life, legal history in the Polish People's Republic, fascism, communism, repressions, criminal law